

Sygn. akt I ACa 58/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki
Sędziowie:	SA Piotr Górecki SA Jerzy Geisler / spr. /
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...)** w B. (dawniej (...) SA)

przeciwko **K. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 września 2012 r., sygn. akt IX GC 557/11

1. **apelację oddala,**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA P. Górecki SSA B. Wysocki SSA J. Geisler

UZASADNIENIE

Powód, (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w B. (dawniej (...) SA), wystąpił przeciwko pozwanej, K. S., z powództwem o zapłatę kwoty 35.707.77 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3.06.2010 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi część zaliczki uiszczonej przez powoda na rzecz pozwanej na poczet ceny z umowy sprzedaży maszyny z dnia 7.09.2007 r., od której to umowy powód odstąpił w związku z niewykonaniem przez pozwaną zobowiązań wynikających z tej umowy – oświadczenie z dnia 20.05.2010 r.

W dniu 29.06.2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o treści zgodnej z żądaniem pozwu.

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana przyznała, że faktycznie łącząca strony umowa uległa rozwiązaniu, ale na skutek jej oświadczenia o dostąpieniu od umowy, które złożyła ona pismem z dnia 12.03.2010 r. W swym oświadczeniu z dnia 12.03.2010 r. pozwana podniosła także wobec powoda zarzut potrącenia z wierzytelnością powoda swojej wierzytelności w kwocie 136.000 euro, na którą to kwotę złożyły się: 36.066,66 euro z tytułu uiszczonej przez pozwaną zaliczki na rzecz producenta maszyn oraz kwota 101.666,67 euro z tytułu utraconego przez pozwaną zarobku. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała również roszczenie powoda co do wysokości, albowiem w innych sporach prowadzonych między stronami z inicjatywy pozwanej, powód bronił się zarzutem potrącenia i w związku z tym wysokość nierozliczonej zaliczki powoda wynosi tylko 34.613,92 euro.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21.09.2012 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 35.707,77 euro z odsetkami ustawowymi od dnia 3.06.2010 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu. – k. 1325 Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd Okręgowy przedstawił w uzasadnieniu na piśmie na kartach 1332-1352.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Powód i pozwana prowadzą działalność gospodarczą. W ramach tej działalności w dniu 7.09.2007 r. strony zawarły trzy umowy sprzedaży. Postanowienia wszystkich trzech umów były tożsame tak co do praw i obowiązków stron, jak i ich przedmiotu. Zgodnie z każdą z umów, pozwana miała przenieść na własność powoda następujące maszyny:

- maszynę typu Euro TF M. Robot (...) z wyposażeniem,
- maszynę typu Euro FR M. Robot (...) z wyposażeniem.

Szczegółową specyfikację techniczną trzech kompletów w/w urządzeń stanowiła oferta pozwanej będąca załącznikiem do każdej z umów.

Postanowienia umów były przez strony negocjowane. Maszyny będące przedmiotem umowy miały być maszynami niestandardowymi. W chwili zawierania umowy nie istniał jeszcze ich prototyp. Każdy z kompletów miał wykonywać wszystkie operacje (tj. cięcie, wiercenie oraz frezowanie) związane z obróbką ościeżnic. Technologia zastosowana w maszynach miała zagwarantować innowacyjne rozwiązania, które wyeliminowałyby konieczność czasochłonnych mechanicznych nastawień i pozwalało na szybkie przejście z jednego obrabianego niestandardowego profilu ościeżnicy na inny. Maszyny, których własność pozwana miała przenieść na powoda miały zagwarantować efektywną obróbkę różnorodnych profili ościeżnic zamiast produkowania tego samego asortymentu w długich seriach. Integralną częścią umowy była dokumentacja techniczna maszyn.

Wszystkie trzy zestawy zakupionych przez powoda maszyn miały być na zlecenie pozwanej wyprodukowane we Włoszech przez firmę (...).

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy sprzedaży nr 3 pozwana jako sprzedająca miała umożliwić i zorganizować testy próbne we Włoszech w siedzibie producenta. W myśl § 7 maszyna przed przetransportowaniem do siedziby powoda miała zostać poddana testom próbnym we Włoszech na materiale dostarczonym przez powoda jako kupującego. Podczas testu przedstawiciel powoda miał dokonać weryfikacji prawidłowości działania maszyny (tj. sprawdzenia jej zgodności z załącznikiem nr 1 oraz funkcjonalności maszyny). Wynik testów miał być podstawą do spisania we Włoszech (...).

Zgodnie z § 3 ust. 8 umowy powód zobowiązał się do dostarczenia do siedziby producenta materiałów potrzebnych do przeprowadzenia testów próbnych (rysunków technicznych, 20 sztuk elementów materiału z każdego asortymentu, frezów).

Strony określił czas odbioru na okres od 6 do 12 miesięcy liczonych od dnia wpłaty zaliczki, zaś cenę maszyny ustaliły na kwotę 265.000 euro plus podatek VAT w wysokości 58.300 euro.

W dniu 26.09.2008 r. powód zapłacił pozwanej kwotę 64.660 euro tytułem zaliczki w wykonaniu postanowień umowy sprzedaży nr (...) z dnia 7.09.2007 r.

Jesienią 2007 r. powód przesłał włoskiemu producentowi maszyn około 200 sztuk ościeżnic do prób. Ościeżnice były przez powoda wysyłane do producenta także w późniejszym okresie. Ostatnia partia została wysłana w marcu 2009 r.

W lutym 2009 r. strony uzgodniły, że przesuwają termin odbioru maszyn będących przedmiotem umowy nr (...) do końca 2009 r.

W dniu 26.06.2009 r. pracownicy producenta, któremu pozwana zleciła wykonanie maszyn przeznaczonych dla powoda podjęli strajk. Na skutek wymiany korespondencji między stronami przyjęto, że trzeci komplet maszyn wykona dotychczasowy poddostawca – firma (...). Do nowego producenta przewieziono ościeżnice pozostałe po próbach dwóch pierwszych zestawów z firmy (...).

W dniu 2.11.2009 r. pozwana wysłała do powoda wiadomość, w której wskazała, że maszyny trzeciego zestawu będą gotowe do przeprowadzenia prób od 31.12.2009 r. Poza tym podała, że brakuje do prób następujących typów ościeżnic: V. rodzaj A, V. rodzaj BB, (...) 100, P. rodzaj A.

W dniu 15.11.2009 r. pozwana wysłała wiadomość e-mailem, w której ponowiła prośbę o potwierdzenie terminów prób dla trzeciego kompletu.

W dniu 19.11.2009 r. powód przesłał do pozwanej e-maila, w którym stwierdził, że zestaw nr 1 jest awaryjny, w związku z czym zwrócił się o przedłużenie gwarancji na ten zestaw oraz doprowadzenie go do pełnej sprawności. Wskazał także, że spełnienie powyższych postulatów będzie podstawą jego decyzji o odbiorze zestawu trzeciego.

W lutym 2010 r. strony prowadziły korespondencję e-mailową, której przedmiotem były wnioski powoda sformułowane na bazie doświadczenia uzyskanego w pracy z dwoma poprzednimi kompletami maszyn. Powód składał określonego rodzaju postulaty co do tego, jak powinien funkcjonować trzeci komplet maszyn. Powód wnosił też między innymi o zmianę sposobu cięcia we wszystkich zestawach. Pozwana odpierała zarzuty powoda co do wadliwego funkcjonowania dwóch poprzednich kompletów maszyn oraz kilkakrotnie wzywała powoda do przesłania do Włoch ościeżnic zgodnych z rysunkami technicznymi załączonymi do umowy, wskazując, że ościeżnice są potrzebne do przeprowadzenia prób odbiorowych, zaś trzeci komplet maszyn jest gotowy od końca grudnia 2009 r.

Powód nie złożył pozwanej wyraźnego oświadczenia, w którym stwierdziłby, że nie dostarczy ościeżnic do prób z trzecim zestawem maszyn, choć do dnia złożenia przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy, nie dostarczył ościeżnic do prób trzeciego zestawu maszyn.

Pismem z dnia 12.03.2010 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży nr (...) zawartej dnia 7.09.2007 r. W oświadczeniu pozwana wskazała, że odstąpienie jest spowodowane zwłoką w realizacji umowy i zaniechaniem podjęcia czynności zmierzających do dostarczenia materiałów celem dokonania odbioru technicznego maszyn. W tymże piśmie pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powoda z tytułu zwrotu zaliczki w kwocie 64.660 euro ze swoją wierzytelnością w wysokości 136.000 euro przysługującą jej z tytułu szkody, jaką pozwana miała ponieść na skutek odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie powoda. Pozwana wskazała, że na powyższą kwotę składa się strata w postaci wydatków poniesionych przez pozwaną w związku z realizacją umowy sprzedaży nr (...) oraz utracony zarobek.

Przed złożeniem powodowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy, pozwana w dniu 18.01.2010 r. złożyła spółce (...) – producentowi maszyn trzeciego zestawu, oświadczenie o odstąpieniu od umowy na skutek nie wywiązania się przez

kontrahenta z obowiązków umownych – nie zgłoszenia gotowości do odbioru, mimo upływu terminu, w którym miały być wykonane.

Do dnia złożenia przez pozwaną producentowi maszyn oświadczenia o odstąpieniu od umowy, maszyny nie były w całości wykonane i gotowe do odbioru.

W odpowiedzi na pismo pozwanej z dnia 12.03.2010 r. powód w piśmie z dnia 30.03.2010 r. wskazał, że kwestionuje zasadność złożonego przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Powód stanął na stanowisku, że umowa nadal obowiązuje, w związku z czym wezwał pozwaną do wykonania obowiązków umownych – umożliwienia i zorganizowania testów próbnych we Włoszech w siedzibie producenta, a następnie do wydania przedmiotu umowy nr (...). Powód wskazał także, że niezwłocznie dostarczy do siedziby producenta ościeżnice potrzebne do przeprowadzenia testów próbnych. W związku z tym wyznaczył pozwanej dodatkowy termin 7 dni od daty doręczenia pisma na zorganizowanie i podanie przez pozwaną daty przeprowadzenia testów próbnych.

W odpowiedzi na to pismo pozwana pismem z dnia 15.04.2010 r. podtrzymała swoje stanowisko zawarte w piśmie z dnia 12.03.2010 r., wskazując, że jej zdaniem doszło do skutecznego odstąpienia od umowy w dniu 12.03.2010 r.

W piśmie z dnia 28.04.2010 r. powód ponownie wezwał pozwaną do umożliwienia i zorganizowania testów próbnych maszyn zamówionych na podstawie umowy nr (...) wyznaczając dodatkowy termin 10-ciu dni, pod rygorem odstąpienia przez niego od umowy.

Pozwana pismem z dnia 13.05.2010 r. poinformowała powoda, że jego żądań nie spełni, bo w jej ocenie skutecznie odstąpiła ona od umowy w dniu 12.03.2010 r.

Pismem z dnia 20.05.2010 r., doręczonym adresatowi w dniu 27.05.2010 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży nr (...) z dnia 7.09.2007 r., wzywając jednocześnie pozwaną do zwrotu wpłaconej przez niego zaliczki w wysokości 64.660 euro, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, jednakże pozwana nie zapłaciła powodowi żądanej kwoty.

Przed Sądem Rejonowym w Gdyni toczyły się dwie sprawy z powództwa pozwanej K. S. przeciwko powodowi.

W sprawie VVI GC 1434/10 pozwana wniosła o zasądzenie kwoty 26.088,26 zł oraz 8.464,47 euro. Powód podniósł zarzut potrącenia z dochodzoną kwotą wierzytelności przysługującej mu z tytułu zaliczki uiszczonej na rzecz pozwanej na poczet ceny sprzedaży z umowy nr (...) – w kwocie 64.660 zł. Sąd zarzut ten uwzględnił w całości wydając w dniu 28.02.2012 r. wyrok oddalający powództwo.

W sprawie VI GC 1561/10 pozwana dochodziła kwoty 13.750 euro oraz 1.512,80 zł. Powód podniósł zarzut potrącenia z dochodzoną kwotą wierzytelności przysługującej mu z tytułu zaliczki uiszczonej na rzecz pozwanej na poczet ceny sprzedaży z umowy nr (...) – w kwocie 64.660 zł. Wydając rozstrzygnięcie Sąd nie wziął pod uwagę zarzutu potrącenia.

Powód po odstąpieniu od umowy z pozwaną zakupił zestaw maszyn produkowanych na podstawie trzeciej umowy sprzedaży bezpośrednio u jego producenta – w firmie (...).

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powód dochodził zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci zaliczki uiszczonej na poczet ceny, którą miał zapłacić pozwanej w wykonaniu umowy sprzedaży. Swoje roszczenie powód wywodził z faktu, że doszło do odstąpienia od umowy sprzedaży.

Zgodnie z art. 494 kc, strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

W tej sprawie zarówno powód, jak i pozwana podnosili, że złożyli skuteczne oświadczenia o odstąpieniu od umowy; pozwana pismem z dnia 12.03.2010 r., powód pismem z dnia 20.05.2010 r.

Dokonując wykładni art. 494 kc Sąd Okręgowy stwierdził, że dla oceny istnienia po stronie pozwanej obowiązku zwrotu powodowi uiszczonej przez niego zaliczki na poczet ceny sprzedaży, istotne jest jedynie to, czy nastąpiło skuteczne odstąpienie od łączącej strony umowy, co unicestwiło łączący je węzeł obligacyjny. Bez znaczenia natomiast było to, która ze stron złożyła skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Pozwana miała obowiązek zwrotu uzyskanego od powoda świadczenia zarówno w przypadku, gdy sama skutecznie od umowy odstąpiła, jak i w sytuacji gdy skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożył powód. Zgodnie bowiem z art. 494 kc strony są zobowiązane zwrócić sobie wzajemnie świadczenia, w przypadku skutecznego odstąpienia od umowy przez jedną z nich.

W sprawie bezspornym było, że powód uiścił pozwanej zaliczkę w kwocie 64.660 euro na poczet ceny sprzedaży kompletu maszyn na podstawie umowy nr (...) z dnia 7.09.2007 r.

Analizując, czy doszło do skutecznego złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy Sąd Okręgowy przyjął, że skutecznie takie oświadczenie złożył powód pismem z dnia 20.05.2010 r.

Wprawdzie oświadczenie złożone przez pozwaną było wcześniejsze, bowiem złożone zostało pismem z dnia 12.03.2010 r., ale w ocenie Sądu nie było ono skuteczne, albowiem przed złożeniem swego oświadczenia pozwana nie wezwała powoda do wykonania zobowiązania pod rygorem odstąpienia od umowy, co w niniejszym przypadku było konieczne. Wynikało to z treści art. 491§ 1 kc.

Przyjmuje się wprawdzie, że wyznaczenie dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania (z zastrzeżeniem rygору odstąpienia od umowy) jest zbędne, gdy druga strona oświadczyła, że zobowiązania nie wykona, ale w ocenie Sądu postępowanie stron w trakcie wykonywania umowy, nie upoważniały pozwanej do odstąpienia od umowy z powołaniem się na opisany wyjątek.

W świetle powyższego żądanie powoda było słuszne co do zasady.

Następnie Sąd Okręgowy dokonał oceny skuteczności podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia. Sąd I instancji przyjął, że zarzut ten okazał się nieuzasadniony.

Odnosnie zaliczki wpłaconej przez pozwaną w kwocie 36.066,66 euro firmie (...), która pierwotnie miała produkować maszyny, a następnie na skutek jej problemów finansowych pozwana zmieniła producenta na firmę (...), to niemożność odzyskania przez pozwaną zaliczki od firmy (...), z uwagi na jej kiepską sytuację finansową nie mogła obciążać powoda. Między szkoda pozwanej, a sposobem wykonania zobowiązania przez powoda nie zachodził adekwatny związek przyczynowy.

Również bezzasadnie podniosła pozwana zarzut potrącenia co do kwoty 101.666,67 euro tytułem utraconego przez pozwaną zarobku, albowiem roszczenie odszkodowawcze przysługiwałoby pozwanej wyłącznie w przypadku, gdyby to ona skutecznie odstąpiła od umowy, tymczasem Sąd przyjął, że to oświadczenie powoda z dnia 20.05.2010 r. było skuteczne.

Również za niezasadne uznał Sąd Okręgowy zastrzeżenia pozwanej co do wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda. Wprawdzie w sprawie VI GC 1434/10 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Gdyni, Sąd uwzględnił zarzut potrącenia podniesiony przez powoda (pozwanego w tamtej sprawie) ale łączna jego wartość wyniosła ok. 15.000 euro, podczas gdy cała zaliczka zapłacona przez powoda wyniosła 64.660 euro, a w niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty kwoty 35.707,77 euro.

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy również zarzut bezpodstawnego wzbogacenia powoda na skutek różnic kursowych pomiędzy datą wpłaty zaliczki przez powoda a datą z chwili wyrokowania.

Wyrok z dnia 21.09.2012 r. zaskarżyła apelacją w całości pozwana. Rozstrzygnięciu zarzuciła sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, błędy w ustaleniach faktycznych mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, wadliwą ocenę zebranego materiału dowodowego poprzez wykroczenie poza zasadę swobodnej oceny materiału dowodowego, obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 491 § 1 kc, a także zawyżenie wynagrodzenia przyznanego powodowi z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie. – k. 1358-1370, 1467-1476.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. – k. 1419-1430.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski, przyjmując je tym samym za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wobec złożenia przez każdą ze stron oświadczenia o odstąpieniu od umowy, trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że kluczową kwestią było ustalenie, które z oświadczeń okazało się skuteczne, bo to rzutowało na dalsze prawa i obowiązki stron.

W pełni zgodzić się należy z wywodami Sądu I instancji co do wykładni art. 491 § 1 kc. Przyjąć należy, że przedstawioną wykładnię aprobuje także skarżąca. Spór zaś dotyczy jedynie tego, czy w okolicznościach faktycznych tej sprawy dopuszczalne było odstąpienie od umowy bez wyznaczania dodatkowego terminu, czy też nie.

Zgodnie z cytowanym przepisem, jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Słusznie podniósł Sąd Okręgowy, że obowiązek wyznaczenia drugiej stronie odpowiedniego terminu ma stwarzać dłużnikowi realną możliwość spełnienia świadczenia objętego zwłoką. W doktrynie dopuszcza się także możliwość odstąpienia od umowy także bez wyznaczania dodatkowego terminu, ale tylko wówczas, gdy druga strona wcześniej jednoznacznie oświadczy, że zobowiązania w ogóle nie wykona. Jako, że jest to wyjątek od reguły interpretować należy go ściśle, tzn. że z oświadczenia drugiej strony musi jednoznacznie i bezwarunkowo wynikać jego wola niewykonania zobowiązania.

Ponieważ jako pierwsza oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożyła pozwana ustalić należało, czy jej oświadczenie wywołało skutek prawny. Istotne było w tym przypadku to, że pozwana nie wyznaczyła powodowi dodatkowego terminu. Podstawowe znaczenie miało zatem to, czy w oparciu o dowody zgromadzone w sprawie można było ustalić, że przed dniem 12.03.2010 r., a więc przed dniem złożenia oświadczenia przez pozwaną, powód jednoznacznie oświadczył, że zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 7.09.2007 r. nie wykona. Upoważniałoby to bowiem pozwaną do zaniechania wyznaczania terminu dodatkowego. Sąd I instancji przyjął, że takich dowodów w sprawie pozwana nie przedstawiła i tym samym jej oświadczenie o odstąpieniu od umowy było nieskuteczne. ***Sąd Apelacyjny ten pogląd akceptuje w pełni.***

Kwestionowanie tego stanowiska w apelacji w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym w sprawie.

Z wymiany korespondencji e-mailowej, zeznań świadków i stron jednoznacznie wynika, że pomiędzy stronami toczyły się rozmowy co do sposobu realizacji umowy z dnia 7.09.2007 r. Przesuwany był termin odbioru maszyny, zmienił się jego producent, powód zgłaszał nowe oczekiwania co do rozwiązań technicznych, istniał spór co do ilości materiałów niezbędnych do prób we Włoszech, które powinien dostarczyć powód, wreszcie powód wiązał odbiór maszyny od zmiany warunków realizacji dwóch umów wcześniejszych.

Podkreślić trzeba, że te rozmowy między stronami były prowadzone w roku 2009 i na początku 2010 r., w czasie, gdy budowana maszyna nie była jeszcze gotowa do testów próbnych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie była ona jeszcze gotowa w dniu 18.01.2010 r., kiedy pozwana złożyła producentowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy, właśnie z powodu opóźnienia w produkcji.

Wbrew sugestiom skarżącej, końcowych stanowisk stron, a zwłaszcza stanowiska powoda w lutym 2010 r. nie można zakwalifikować jako jednoznacznego oświadczenia o niewykonaniu zobowiązania. To, iż strony wzajemnie negocjowały co do ostatecznego sposobu wykonania zobowiązania nie budzi żadnych wątpliwości. Prowadzenie pertraktacji ma to do siebie, że strony z różnych względów mogą prezentować skrajne stanowiska, co nie oznacza, że nie może dojść ostatecznie do zawarcia kompromisu. Jeśli któraś ze stron uważa kompromis za nieosiągalny i tym samym uznaje niecelowym prowadzenie dalszych negocjacji, to winna dać czytelny sygnał kończący tę fazę relacji. ***W niniejszym przypadku takim sygnałem byłoby wyznaczenie powodowi terminu do wykonania zobowiązania na warunkach wynikających z umowy pod rygorem odstąpienia od umowy.***

Za nieuzasadnione uznać należało zarzuty skarżącej co do sprzecznych ustaleń Sądu oraz błędnych ustaleń faktycznych w zakresie stanowiska powoda w lutym 2010 r. odnośnie chęci zrealizowania umowy.

W tych okolicznościach, mimo iż na początku 2010 r. pertraktacje między stronami utknęły w martwym punkcie, nie sposób przyjąć, jak chce tego pozwana, że stanowisko powoda należało potraktować jako jednoznaczne i bezwarunkowe oświadczenie o niewykonaniu zobowiązania. ***Właśnie aby przełamać ten pat, skoro pozwana uznała, że zachodzą przesłanki do odstąpienia od umowy, należało wyznaczyć powodowi dodatkowy termin do wykonania zobowiązania, aby zaznaczyć, że prowadzenia dalszych pertraktacji nie będzie, a zobowiązanie winno być wykonane według obowiązującej w tym momencie umowy.***

Zgodzić się należy, że nieistotnym było na ile żądania zgłoszone przez powoda w pertraktacjach były uzasadnione, a jakim zakresie były to oczekiwania wygórowane. W dużej mierze wynikało to z przyjętej taktyki negocjacyjnej. Ważne było, że rozmowy były prowadzone, a z żadnego z oświadczeń powoda nie wynikało, że maszyny nie ma zamiaru odebrać. Słusznie zaznaczył Sąd Okręgowy, że spór toczył się o to na jakich warunkach odbiór miał nastąpić, a nie o to czy maszynę w ogóle odebrać. Pozwana mogła i powinna te negocjacje ostatecznie zakończyć poprzez wyznaczenie powodowi terminu do odbioru maszyny na warunkach wynikających z umowy z zagrożeniem odstąpienia od umowy. Skoro do tego nie doszło to jej oświadczenie o odstąpieniu od umowy bez wyznaczenia dodatkowego terminu uznać należało za bezskuteczne.

Oczywiście chybione są rozważania skarżącej co do tego, że powód dążył do rozwiązania umowy sprzedaży nr (...) bez ponoszenia kosztów. Wystarczyło przecież przed złożeniem oświadczenia z 12.03.2010 r. wyznaczyć powodowi termin do wykonania umowy w takim kształcie jaki w danym momencie obowiązywał z zastrzeżeniem rygору odstąpienia od umowy. Wówczas powód zmuszony byłby zająć ostateczne stanowisko – albo swoje obowiązki wykonać realizując umowę, albo pozostać biernym co upoważniłoby pozwaną do odstąpienia od umowy.

Ponadto skoro powód zakwestionował skuteczność odstąpienia pozwanej od umowy oświadczeniem z dnia 12.03.2010 r. i sam wezwał pozwaną pismem z dnia 30.03.2010 r. (k. 124), a także pismem z dnia 28.04.2010 r. do wyznaczenie terminu testów próbnych we Włoszech bez żadnych dodatkowych warunków, deklarując dostarczenie niezbędnych ościeżnic, to pozwana realizując ten obowiązek doprowadziłaby ostatecznie do pełnego wykonania umowy.

Jak wynika z powyższego, to wyłącznie od właściwej postawy pozwanej zależało, czy doszłoby do wykonania umowy w kształcie obowiązującym w marcu 2010 r., czy też do jej rozwiązania i to z inicjatywy pozwanej.

Gdyby powodowi zależało na rozwiązaniu umowy, to irracjonalnym byłoby wzywianie pozwanej do niezwłocznego wyznaczenia testów próbnych we Włoszech pod rygorem odstąpienia od umowy.

Prowadzi to do wniosku, że ustalenia faktyczne, które stały się podstawą rozstrzygnięcia zostały ustalone prawidłowo.

W świetle powyższego za chybiony należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 491 § 1 kc – poprzez przyjęcie, że oświadczenie pozwanej o odstąpieniu od umowy, wobec braku wyznaczenia powodowi dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania, okazało się bezskuteczne.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu, że Sąd Okręgowy dokonał wadliwej, zbyt rygorystycznej wykładni art. 491 § 1 kc. Jak już była o tym mowa, możliwość odstąpienia od umowy na podstawie art. 491 § 1 kc bez wyznaczania dodatkowego terminu jest dopuszczona jako wyjątek, co nakazuje interpretować go ściśle, tzn. że z oświadczenia drugiej strony musi jednoznacznie i bezwarunkowo wynikać jego wola niewykonania zobowiązania. Nie sposób przypisywać takiej woli stronie w oparciu o stanowisko prezentowane w związku prowadzonymi między stronami negocjacjami co do ostatecznego kształtu umowy. Jak zaznaczono wyżej, to jakie oczekiwania stawał powód i czy mógł on zasadnie oczekiwać ustępstw ze strony pozwanej nie miało istotnego znaczenia.

Prawdą jest, że ostatni raz strony przedstawiły swe stanowiska negocjacyjne w lutym 2010 r., podtrzymując swe wcześniejsze oczekiwania, nie widząc możliwości poczynienia ustępstw na rzecz strony przeciwnej. Wywołało to swoisty „stan zawieszenia”. Aby go przełamać obowiązkiem pozwanej, przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy, było wyznaczenie powodowi terminu do wykonania umowy w obowiązującym kształcie.

W świetle powyższego drugorzędnego znaczenia nabrała kwestia co do tego ile sztuk ościeżnic powód powinien dostarczyć do próbnych testów we Włoszech oraz co do skuteczności oświadczenia z dnia 18.01.2010 r. złożonego przez pozwaną o odstąpieniu od umowy z producentem maszyny, spółką (...). Nie ma zatem potrzeby szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych odnoszących się do tych kwestii.

Błędne jest stanowisko skarżącej, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy było nieskuteczne z tej przyczyny, że powód nie dostarczył wcześniej ościeżnic na testy próbne we Włoszech, a więc nie wykonał swego obowiązku wynikającego z umowy. W okolicznościach niniejszej sprawy nie rzutowało to na bezskuteczność oświadczenia powoda. Pamiętać však należy o zaistniałej kolejności zdarzeń. Dnia 12.03.2010 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożyła pozwana. W dniu 30.03.2010 r. powód zakwestionował skuteczność oświadczenia pozwanej, zobowiązał się do dostarczenia ościeżnic na testy próbne we Włoszech i wezwał pozwaną do zorganizowania testów próbnych u producenta maszyny. Skoro ościeżnice na testy miały być przetransportowane do Włoch, to wstrzymanie się z ich wysyłką do czasu przedstawienia stanowiska przez pozwaną było racjonalne i gospodarczo uzasadnione.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia § 2 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez przyznanie powodowi kosztów zastępstwa procesowego w postaci dwukrotności stawki minimalnej. Sąd Okręgowy uzasadnił przyznanie wynagrodzenia w tej kwocie nakładem pracy pełnomocnika i obszernością materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Tej okoliczności nie kwestionuje skarżąca, która przyznaje, że nakład pracy pełnomocników, jak i stopień skomplikowania sprawy odbiegał od przeciętnego. Skoro tak, to przyjąć należało, że spełnione zostały przesłanki do przyznania wynagrodzenia wyższego aniżeli stawka minimalna, o jakiej mowa w cytowanym wyżej przepisie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona i dlatego w całości ją oddalił. – art. 385 kpc

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego było konsekwencją oddalenia apelacji – art. 98 i 108 § 1 kpc.

SSA P. Górecki SSA B. Wysocki SSA J. Geisler